

Polska szkoła, tak samo zresztą, jak wszystkie narodowe systemy edukacji na świecie stała się polem zaciętej walki, której stawką jest rząd dusz kolejnych pokoleń Polaków. Nie chodzi tu tylko o lekcje religii, wybór lektur, rozmiar podstawy programowej, zadania domowe czy oceny. To są sprawy ważne, ale zaledwie wykonawcze w stosunku do całego zamierzenia, do którego przystąpił obecny rząd polski. To zamierzenie oznacza całkowitą likwidację szkoły, jaką znamy, budowę zupełnie innego systemu i przekazanie go do dyspozycji sił cudzoziemskich, niezwykle nieprzychylnych Polsce, oraz wszystkim narodom. Obecne władze resortu od samego początku swojego urzędowania przystąpiły do konsekwentnego demontażu tego, co jeszcze działa w polskim szkolnictwie – nauczania przedmiotowego. Tempo tych zmian jest zawrotne, a ich zakres wielki, co wskazuje na to, że źródło leży poza Polską, że zapewne czekały przygotowane na dogodny moment, który właśnie nadszedł. Funkcjonariusze resortu nie kryją jednak, że to, co dokonuje się obecnie, jest zaledwie wstępem przed zmianą fundamentalną, planowaną na rok 2026.

Należałoby spytać te osoby, jaki jest właściwie powód tej kolejnej rewolucji, i kto im dał legitymację do tego, aby po raz kolejny dokonywali wielkiej operacji na polskim narodzie. Rewolucji oświatowych przez ostatnie 35 lat przeżywaliliśmy wiele, i zawsze było to bolesne. Dlaczego znowu chcą zrobić to, za co naród znienawidził poprzednie ekipy, dlaczego znów chcą wywracać nasz świat do góry nogami? Trudno spodziewać się szczerzej odpowiedzi, na szczęście mamy wyraźne dowody, pokazujące, jaka jest przyczyna tej nowej rewolucji, kto ją wszczyna i w czyim interesie.

Powodem są plany przemiany Unii Europejskiej w państwo federalne, które pochłonie niepodległość obecnych państw członkowskich, w tym Polski. Najważniejszym elementem federalnej Unii ma być Europejski Obszar Edukacyjny, czyli unijny zarząd wszystkich placówek edukacyjnych, nauczycieli i dzieci. Ma on powstać w 2025 r., a rok później, według planów Ministerstwa, pochłoniąć ma również polską szkołę. Jednak Unia Europejska to nie jest najwyższe piętro, nad nią leży wyższy porządek globalny, wyznaczany przez ONZ, noszący nazwę Zrównoważonego Rozwoju, zwanego też Agendą 2030. To globalna strategia podporządkowania wszystkich zasobów ludzkości, jej mocy produkcyjnych i narodów pod jeden, globalny zarząd. Główne ramy obecnych zmian w edukacji w Polsce wyznaczają więc: ONZ, UNESCO, UNICEF i WHO, natomiast Unia Europejska jest instytucją wykonawczą, a jednocześnie pionierem zmian. Przy tej okazji bowiem w Europie, i w Polsce także, prowadzony jest wielki eksperyment socjotechniczny, którego obiektem i ofiarami są nasze dzieci.

Pomimo wszystkich swoich wad i celowych zniekształceń, polska szkoła dotąd nie odbierała rodzicom wpływu na ich dzieci, nie odbierała wolności osobistej i szans życiowych, tylko przeciwnie – starała się wszystko to wzmacniać i rozwijać. Szkoła jeszcze na razie jest instytucją wiedzy, według najlepszych wzorców greckich, rzymskich, średniowiecznych i nowożytnych. Człowiek – dziecko przychodzi do szkoły, i w miarę jak wzrasta, uczy się wiedzy ludzkości, aby jako człowiek dorosły mógł być dojrzały. Aby nie był pasożytem, ale mógł twórczo i wydajnie pracować, utrzymywać siebie, tworzyć naród i państwo. Szkoła dziś jeszcze nie narzuca uczniom i ich rodzinom światopoglądu swojego ani polityki władzy. Szkoła dziś jeszcze nie zarządza całym życiem dziecka i dorosłego. Szkoła na razie jeszcze daje wiedzę dziecku po to, aby dorosły mógł być wolny, czyli postępować według własnej woli.

To jednak ma się zmienić już za dwa lata. Projekt globalno – unijny, w którym rząd polski zamierza wziąć udział odwraca rolę szkoły. Szkoła nie ma już być dla ludzi, lecz na odwrót – ludzie dla szkoły. Nadchodzący system nie będzie miał na celu wyposażyć ludzi w wiedzę, lecz na odwrót – zadbać, aby ludzie wiedzy nie mieli. Człowiek będzie wiedział tylko to, co wyznaczy mu system, i ani słowa więcej, i tylko w tym celu, aby być użytecznym dla systemu. **Umiejętności podstawowe na poziomie podstawowym** – ty cytat z dokumentów ONZ i UE.

Unia Europejska i Europejski Obszar Edukacyjny zostały wyznaczone do pilotażu – wzorcowego wdrażania globalnej polityki edukacyjnej, przyjętej na szczycie ONZ *Transforming Educational Summit* we wrześniu 2022 r. Nosi ona znamienne nazwę: *Gender Transformative Education*, czyli edukacja zmieniająca pojęcie płci. Oznacza to kompletne przeoranie psychiki dzieci i młodzieży po to, aby stworzyć nowego człowieka, a ten – ma zbudować nowe, globalne komunistyczne społeczeństwo, oczywiście pod nadzorem globalnego kapitału jako jedyne go właściciela całej własności. Wszystkie naturalne relacje międzyludzkie, takie jak rodzina, naród i własność prywatna mają zostać zmienione. Zostały bowiem przez globalnych planistów uznane za szkodliwe stereotypy, które nie pozwalają na budowę globalnego komunizmu. Dlatego w ramach strategii edukacyjnych, które mają panować także w Polsce planuje się wychowanie genderowo – równościowe od przedszkola przez cały okres edukacji, a ma ona trwać do 64 roku życia. Oficjalny termin - nauka przez całe życie. Dzieci w przedszkolach i podstawówkach będą poddane sztucznemu zacieraniu różnic między płciami, tak, jak już teraz jest w Skandynawii. Cała wiedza szkolna i cały język zostaną przerobione na neutralne płciowo, i wszędzie zostaną wprowadzone parytety płci, na wszystkich kierunkach kształcenia. Szkoła, zamiast uczyć mądrości, będzie wmawiać ludziom, że różnice biologiczne między kobietą i mężczyzną to konstrukt społeczny, oraz zachęcać do kreatywnych zmian własnej tożsamości. Tak już dzieje się w wielu krajach na Zachodzie.

Szkoła na razie uczy jeszcze młodych ludzi, jak używać wiedzy do swoich potrzeb, jak zmieniać świat, aby nie szkodzić, a korzystać. Nadchodzący system będzie zaś uczył ludzi, że mają płynnie dostosować się do każdej zmiany, narzuconej przez jakąś cudzoziemską władzę. Szkoła i nauczyciele będą na nich wpływać tak, aby zmieniali swoje naturalne zachowania i sposób myślenia. To nie będzie już szkoła wiedzy, lecz szkoła myśli i czynów. Uczniowie tej szkoły odrzucić mają te myśli i te czyny, które wynikają z ich osobistych potrzeb i interesów narodu, za to mają przyjąć te myśli i wykonywać te czyny, które narzuci globalno – unijny system, pod hasłem Zrównoważonego Rozwoju lub jakiejś innej, wymyślonej polityki.

Nowy model edukacji maskowany jest pięknymi hasłami: edukacja dla wszystkich, edukacja wysokiej jakości, nowa kultura edukacji, edukacja inkluzyjna, pełen rozwój potencjału każdego dziecka, zaspokajanie wszystkich potrzeb. Warto przyjrzeć się, z jakich puzzli składa się ten obraz.

Edukacja Włączająca, którą propaganda przedstawia jako szansę dla dzieci niepełnosprawnych na edukację wysokiej jakości. W rzeczywistości uczniowie niepełnosprawni są zawsze poszkodowani w szkołach masowych, o czym mówią sami autorzy tej koncepcji i ich badania. Edukacja Włączająca polega na włączeniu do zwykłych, rejonowych szkół wszystkich osób z rejonu, niezależnie od schorzeń, zaburzeń i ograniczeń. Włączenie obejmuje również niepełnosprawnych intelektualnie w stopniu głębokim, upośledzonych, zaburzonych psychicznie, niedostosowanych społecznie, imigrantów bez znajomości języka. Szkoły specjalne mają zostać faktycznie zlikwidowane, to znaczy zamienione w centra doradczo – szkoleniowe. Ich funkcje przejmą zwykłe szkoły, które staną się szkołami specjalnymi. W tym celu będą musiały się dostosować.

Projektowanie uniwersalne, czyli główna metoda zmiany zwykłych szkół, nauczających wiedzy, w szkoły specjalne, przygotowujące do życia na podstawowym poziomie. Wszystkie treści nauczane i wymagane od uczniów muszą być dostępne dla wszystkich. Pamiętać jednak należy, że w Edukacji Włączającej są również osoby zaburzone, niepełnosprawne intelektualnie i cudzoziemcy. Szkoła dostosuje się do ich możliwości, i wszyscy inni uczniowie też będą musieli. To oznacza obniżenie poziomu intelektualnego polskich uczniów do rejonów przedszkola.

Ocena funkcjonalna, czyli sposób oceniania i prowadzenia każdego dziecka aż do dorosłości. W tej chwili obecna szkoła przyjmuje w swoich progach dzieci i nie ocenia ich z góry. Nauczyciel zaczyna nauczanie, i po jakimś czasie przeprowadza sprawdzian wiedzy i ocenia, ile uczeń się nauczył. Osobną kwestią jest ocena z zachowania, wystawiana co pół roku. Ma jednak być inaczej. W nowym systemie każde dziecko ma zostać ocenione na początku, zanim zdąży się czegoś

nauczyć. Oceniana będzie jednak nie wiedza, ale człowiek – całe życie dziecka, jego możliwości, ograniczenia, co lubi, jak się zachowuje. Nie tylko w szkole, ale też poza szkołą i w domu. Oceniane będą relacje rodzinne, światopogląd i religijność rodziców. Ocena funkcjonalna wywodzi się ze szkolnictwa specjalnego i stosowana jest obecnie do dzieci, z którymi niemożliwa jest standardowa komunikacja, ze względu na zaburzenia lub ograniczenia. Ma jednak objąć wszystkich. Składa się z dwóch części – analizy funkcjonalnej i programu wsparcia. Analiza funkcjonalna to dokładne rozpoznanie wszystkich przejawów życia dziecka w dziewięciu aspektach, i wprowadzenie danych o dziecku i jego rodzinie do systemu. Korzysta się z testów, formularzy, obserwacji, wywiadów. Następnie system generuje raport wynikowy, a algorytm dobiera odpowiedni program wsparcia z elementów, dostępnych w aplikacji. Dalej w ramach tak zwanego wsparcia młody człowiek znajduje się pod stałą kontrolą specjalistów. Dokonują oni stałej ewaluacji programu wsparcia i wpływają na zachowanie ucznia w szkole i w rodzinie. Dają bowiem wskazania rodzicom i kontrolują ich wdrażanie.

Ocena funkcjonalna polega więc na tym, że system za pomocą swoich diagnostów bierze człowieka, ocenia jego życie, porównuje ze swoim własnym wzorcem, i przez kilkanaście lat zmienia życie tego młodego człowieka tak, aby pasował do wzorca. Stan wyjściowy, czyli naturalny stan dziecka sprzed interwencji specjalistów nazwany został zaburzeniami, a stan docelowy, wyznaczony przez system określany jest jako dobrostan. Program wsparcia jest zaś przesuwaniem ucznia – od zaburzeń do dobrostanu. Wzorzec tego dobrostanu został określony przez WHO i obejmuje m.in. zdrowie seksualne, zdrowie reprodukcyjne, zdrowie psychiczne, gender. Tak więc szkoła będzie przesuwała człowieka od normalności, w której wyrósł, do seksualizacji, aborcji i korekty płci, a jeśli natrafi po drodze na przeszkody, na przykład wychowanie rodziców – będzie je usuwać.

Profil Absolwenta i Absolwentki aktualnie znajduje się w konsultacjach społecznych. Jest to ogólny wzór, do którego nowa szkoła będzie dorabiać uczniów. Dotąd jest tak, że szkoła ma podstawę programową, czyli obiektywną wiedzę ludzkości. Szkoła jej naucza, a potem ocenia pracę ucznia na świadectwie. W nowym systemie szkoła najpierw stworzy profil swojego Absolwenta, a potem będzie uczniów dostosowywać. Profil będzie jeden, ogólny, unijny, poza tym będą podprofile branżowe. W różnych rodzajach szkół mogą być różne profile. Profil ma powstać oficjalnie w procesie konsultacji społecznych, faktycznie będzie wypełniał oczekiwania jakichś interesariuszy – podmiotów, załatwiających jakieś interesy za pomocą szkoły. Najważniejszymi interesariuszami będą globalne korporacje, działające w Unii, zamawiające sobie pożądaną siłę roboczą. Tak ludzie są określani w dokumentach unijnych – jako **siła robocza**.

Profil Absolwenta ściśle jest związany z Oceną Funkcjonalną. W jej ramach ma powstać program tranzycki na rynek pracy, czyli szkolenia zawodowego. Charakterystyczne słowo – tranzycja, tu stosowana jako wprowadzenie na rynek pracy. Co ma wspólnego z tranzycją płciową? Około 12-go roku życia ma następować kwalifikacja zawodowa, podczas której specjaliści szkolni wyznaczą dziecku jego przyszły zawód. Kształcone będą tylko umiejętności praktyczne z pominięciem teorii i wiedzy ogólnej. Następnie taki absolwent ma trafić do zatrudnienia, na zasadzie pracy chronionej. Pracodawcy mają dostawać od państwa dopłaty za niskie kwalifikacje pracowników. Biorąc pod uwagę zainteresowanie lewicy sexworkingiem, i traktowanie prostytutki jako zwyczajnej działalności zarobkowej, należy zadawać w ramach konsultacji pytanie, czy zostanie opracowany profil sexworkerki i sexworkera dla polskich uczniów?

Ocenianie Kształtujące to zasadnicza metodyka Edukacji Włączającej, wywodząca się, jak większość najnowszych rozwiązań, ze szkolnictwa specjalnego. Od ponad 20 lat próbowano ją wprowadzić do polskich szkół na zasadzie innowacji pedagogicznej, bez większego powodzenia. Metodyka ta jest nie do pogodzenia z normalnym nauczaniem. Polega bowiem na uniwersalnej procedurze lekcji, która udaje kreatywność i wymusza aktywność uczniów. Jest to jednak zawsze aktywność systemowa. Każdy uczestnik lekcji zawsze jest zagospodarowany przez procedurę, która wyznacza każdemu jego miejsce i cele. Wiedza traktowana jest jako pretekst do wdrażania uczniów

do procedury. Na każdym kroku następuje redukcja wiedzy przedmiotowej do minimalnych pojęć. Likwiduje się myślenie przyczynowo – skutkowe, zastępując je słowami – kluczami. Uczniowie są utwierdzani w fałszywym przekonaniu, że są mistrzami, oraz uzależniani od pozytywnych bodźców prowadzącego specjalisty. Na końcu procedury uczeń nie umie niczego konkretnego, poza ogólnym kierunkiem rozwoju, wyznaczonym przez specjalistów. Procedura obejmuje uczniów różnorodnych, więc tak samo wybitnych, jak i niepełnosprawnych intelektualnie. Dla wszystkich jest ten sam wzór, zgodnie z Projektowaniem Uniwersalnym. Ocenianie Kształtujące jest więc praktyczną tresurą wykonawców procedur, zgodnie z Profilem Absolwenta, dostarczonym przez interesariuszy.

Cyfryzacja edukacji posiada dwa aspekty: cyfryzacja wiedzy i cyfryzacja zarządzania ludźmi. Cyfryzacja wiedzy to eliminacja nauczycieli ze szkoły. To się już dzieje, na skutek celowej polityki kadrowej. Ten problem istnieje w całej Unii, co wskazuje na jego celowość. Nauczyciele starzeją się, odchodzą z zawodu, chorują, umierają, ale nie robi się niczego, aby zachęcić nowych. Przeciwnie, robi się wszystko, aby ich zniechęcić. Celem tego działania jest eliminacja kontaktu międzypokoleniowego, kontaktu międzyludzkiego, kontaktu młodych ludzi z zaawansowaną wiedzą. Każda taka relacja jest zwalczana przez system globalno – unijny, bo wytwarza organiczne struktury społeczne, takie, jak naród. Dzięki tym strukturom narody mogą rządzić się same. Natomiast system globalno – unijny dąży do tego, aby przejąć całe sterowanie. Zamiast kontaktu ucznia z nauczycielem wysuwa się cyfrową platformę edukacyjną, która zawiera wiedzę wybraną i tendencyjną. Zamiast nauczyciela – fachowca ma zostać podstawiony opiekun świetlicowy po szkoleniu. Poza tym platformą można sterować zdalnie, a nauczycielem i uczniem nie. Dlatego system usuwa nauczycieli i zastępuje ich aplikacją, żeby kontrolować, co wiedzą i czego uczą się uczniowie. Docelowo wszystkie krajowe platformy edukacyjne mają zostać połączone w jeden system, zarządzany na poziomie UNESCO. Prace już trwają, zajmuje się tym 20-osobowa rada fachowców.

Cyfryzacja zarządzania ludźmi w ramach Europejskiego Obszaru Edukacyjnego polegać będzie na indywidualnych kontaktach edukacyjnych, które będzie miał każdy człowiek przez całe życie, od przedszkola aż do śmierci. Będzie to rejestr działań edukacyjnych i wiedzy, której się nauczył. Będą tam zapisywane uprawnienia do szkoleń, przyznane przez system. Będą zapisywane mikropoświadczenia ukończenia kursów, potrzebne, aby działać w systemie. Będzie to w końcu czarna skrzynka człowieka, ponieważ na koncie będzie rejestrowane całe jego życie edukacyjne i pracownicze. Dzięki temu system będzie w każdej chwili mógł człowieka odnaleźć, stwierdzić jego status i wykorzystać jako siłę roboczą, w tym miejscu i czasie, gdzie będzie najbardziej potrzebna.

Mobilność edukacyjna i pracownicza polega na przenoszeniu zasobów ludzkich w ramach Unii Europejskiej. Mobilność edukacyjna określa kwoty uczniów przemieszczanych. Do 2030 r. średnia unijna ma osiągnąć następujący poziom mobilności: 25% studentów, 15 % uczniów szkół zawodowych, 20 % uczniów pozostałych. Mobilność może mieć formę fizyczną, cyfrową lub mieszaną, trwałą lub czasową. Szczególną wagę Unia Europejska przywiązuje do mobilności nauczycieli i pracowników naukowych pomiędzy krajami Unii. Możliwość przemieszczania nauczycieli z kraju do kraju ma być głównym sposobem radzenia sobie z brakami kadry. Znamy to jako drenaż mózgow. Zostaną zbudowane specjalne struktury przemieszczania i przesiedlania ludzi. Do mobilności zostaną też włączeni wielokulturowi imigranci spoza Unii Europejskiej, głównie krajów islamskich. Mobilność edukacyjna ma się płynnie łączyć z mobilnością pracowniczą, co oznacza przemieszczanie siły roboczej.

Zarządzanie systemem edukacji przejdzie pod zarządek Komisji Europejskiej. Będzie ona decydować o szkoleniu nauczycieli, awansach zawodowych, zarządzaniu kadrami, zarządzaniu placówkami wszystkich szczebli. Przedszkola, szkoły wszystkiego rodzaju, nawet uczelnie będą placówkami unijnymi. Także ocenianie uczniów i wydawanie świadectw polskim uczniom znajdzie się pod kontrolą pani von der Leyen.

Edukacja obywatelska to przykład nowego przedmiotu nauczania. Docelowe przedmioty zostaną zlikwidowane, a na ich miejsce wprowadzone nowe, przekrojowe, nie dające żadnej samodzielnej wiedzy. Przedmiot „edukacja obywatelska” docelowo posłuży likwidacji tożsamości narodowych i wychowaniu w tożsamości unijnej. Będzie to połączone z silną promocją Zrównoważonego Rozwoju oraz wszystkich aktualnych tzw. wartości europejskich.

Edukacja zdrowotna obejmie tzw. zdrowie fizyczne i psychiczne. Docelowo obejmie manipulację psychiczną w celu uzależnienia od systemu wsparcia psychicznego i psychoterapii. Obejmie też edukację seksualną typu B wg standardów WHO. Do szkół zostanie wprowadzona seksualizacja, instruktaż antykoncepcji, aborcji i otwartych zachowań seksualnych. Pod pozorem wiedzy o zdrowiu nastąpi systemowa deprawacja i molestowanie seksualne polskich dzieci przez szkoły. Przedmiot będzie obowiązkowy.

Wsparcie psychiczne całkowicie zmienia znaczenie. Staje się sterowaniem ucznia, rodziny i nauczyciela przez system. Tu nie chodzi więc o zdrowie psychiczne uczniów, lecz o kontrolę. Pod pretekstem ochrony małoletnich przed przemocą i molestowaniem wprowadza się kontrolę systemową nad nauczycielami, uczniami, rodzicami i wzajemnymi kontaktami. Nauczyciel ma obserwować uczniów i donosić do specjalistów podejrzenia przemocy w rodzinie. Przemocą w rodzinie według najnowszych ustaleń specjalistów jest normalne wychowanie, wymagania, nauka własnej kultury, podtrzymywanie więzi rodzinnych. Nauczyciele mają się w to wtrącać i wprowadzać do rodzin tzw. specjalistów. Ale dla tych samych specjalistów zagrożeniem dla uczniów są sami nauczyciele. Normalne relacje międzyludzkie, nauczanie, wymaganie, sprawdzanie wiedzy, ocenianie już zostało w wytycznych opisane jako przemoc. Uczniowie będą buntowani przez specjalistów zarówno przeciw własnym rodzicom, jak i nauczycielom. Całości układu mają pilnować szkolni sygnaliści – oficjalni donosiciele do władz. Należy przy tym odróżnić tych specjalistów, którzy faktycznie chcą pomagać, takichh specjalistów, chcących realizować agendę globalno – unijną. W tej chwili w szkołach mamy obydwa rodzaje.

Szkoła ma stać się centrum diagnozowania i leczenia chorób i zaburzeń psychicznych. Specjaliści szkolni mają stale prowadzić badania przesiewowe stanu psychicznego uczniów i grona pedagogicznego, według standardów WHO. A tam wszystko, co normalne jest traktowane jako zaburzenie.

Wszystkie dane z Oceny Funkcjonalnej, wsparcia psychicznego i cyfryzacji mają być udostępniane podmiotom spoza kraju, przede wszystkim Komisji Europejskiej, ONZ, WHO i innym instytucjom.

Budowany system ma swój pierwowzór – sowiecki system edukacyjny, stworzony pod rządami Stalina przez Antona Makarenkę. Tam też dbano o całościowy rozwój uczniów dla potrzeb nowego, sowieckiego społeczeństwa. Głównym zarządcą tamtego systemu, który jest wzorcem dla unijnego była CzeKa – policja bezpieczeństwa, założona przez Feliksa Dzierżyńskiego. Jeśli zamiary rządu zostaną zrealizowane, Polska znajdzie się pod zaborem Komisji Europejskiej, a polskie dzieci i rodziny – pod zarządem czekistów globalnej władzy. Główną funkcją i charakterystyką nowego systemu to hodowla niewolników, biorobotów przemysłowych Unii Europejskiej. Należy ze wszystkich sił powstrzymać te prace i cofnąć te zmiany, które już zaistniały. Powyższą wiedzę można sprawdzić w następujących źródłach:

- dokumenty Europejskiej Agencji do spraw Specjalnych Potrzeb i Edukacji Włączającej,
- dokumenty szczytu Transforming Educational Summit,
- Europejski Monitor Kształcenia i Szkolenia za lata 2022 i 2023,
- opracowania na stronie <https://wtowarzystwie.pl/raporty/> .

Chciałbym na końcu wskazać na możliwe sposoby przeciwdziałania.

Do obecnej koalicji rządzącej – wszystko, co teraz robione jest w edukacji, jest jednoznacznie złe, a le zarazem dobrze znane. Niczego nie zdołają zakryć pięknymi słowami. Wiemy, co jest robione dlatego, z czyjego polecenia i na czyją rzecz. Żadne działanie nie zostanie zapomniane. Gdy naród odzyska kontrolę nad państwem, cofnięte zostanie wszystko, co wprowadzono, nic z tego nie zostanie.

Do obecnej opozycji – aby zechciała się dowiedzieć, co się naprawdę dzieje, i podjęła wszelkie działania, aby to powstrzymać – prawne, medialne, społeczne. Należy wywierać presję na obecną opozycję, aby zabrała głos w tej sprawie, a gdy wróci do władzy - aby natychmiast cofnęła to, co już wprowadzono.

Do szerokiej opinii publicznej – każdy, kto ma tę wiedzę, niech przekazuje ją dalej wszystkim, którym zdoła. Niech każdy według swoich możliwości wywiera presję na rząd, aby to zatrzymał. Niech każdy, kto używa wszystkich sposobów, jakich może, niezabronionych przez prawo, aby utrudniać i powstrzymywać obecne zmiany w edukacji, aż do władzy przyjdą patrioci i przywrócą polski porządek.

Do nauczycieli i rodziców – nie ufajcie oficjalnym tłumaczeniom. Uważajcie na wszystkie nowe rzeczy w szkołach. Nauczajcie obiektywnej wiedzy, zadawajcie zadania, wymagajcie wiedzy, oceniacie – nawet, jeśli Wam nie każą tego robić. Kierujcie się polską podstawą programową sprzed redukcji. Sami zadbajcie o edukację Waszych uczniów i Waszych dzieci, nawet, jeśli system będzie robił coś innego.

Przedstawiłem Państwu najważniejsze wątki. Więcej szczegółów oraz cały szeroki obraz naszej obecnej sytuacji, a także rady praktyczne znajdują państwo w publikacji pod tytułem „Poradnik świadomego narodu. Szkoła – dom – przyszłość”, która niebawem ukaże się na naszym portalu www.wtowarzystwie.pl

Bartosz Kopczyński
Towarzystwo Wiedzy Społecznej w Toruniu

Przypisy – dostęp 22.10.2024

Europejski Monitor Kształcenia i Szkolenia 2022
<https://op.europa.eu/webpub/eac/education-and-training-monitor-2022/pl/>

Europejski Monitor Kształcenia i Szkolenia 2023
<https://op.europa.eu/webpub/eac/education-and-training-monitor-2023/pl/>

Dokumenty Szczytu ONZ Transforming Educational Summit 2022
<https://www.un.org/en/transforming-education-summit>
<https://www.unicef.org/reports/gender-transformative-education>

Deklaracja z Salamanki
[Deklaracja z Salamanki](#)

Wybrane dokumenty Europejskiej Agencji ds Specjalnych Potrzeb i Edukacji Włączającej
[special-needs-education-in-europe-volume-2-provision-in-post-primary-education_Thematic-PL.pdf](#)
[RA4AL-summary-PL](#)

https://www.european-agency.org/sites/default/files/multicultural-diversity-and-special-needs-education_Multicultural-Diversity-PL.pdf